Nakład 23 000 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 17. Sosnowiec, sobota 18 stycznia 1930 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00. Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77, ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Komisje sejmowe przy pracy.

BUDŻET MIN. OŚWIATY W OGNIU DYSKUSJI.

WARSZAWA, 17. 1. (wł.) Komisja budżetowa przystąpiła w dniu dzisiejszym do dyskusji nad przemówieniem **ministra oświaty, p. Czerwińskiego.**

W imieniu klubu narodowego przemawiał **poseł Kornecki**, atakując ministra za chęć wprowadzenia motywów politycznych do szkolnictwa, co niewątpliwie nastąpiłoby rzekomo przez podporządkowanie nauczycielstwa administracji państwowej.

Ostra wymiana słów nastąpiła między posłem Grynbaumem (koło żyd.) **a posłem Byrką**, przewodniczącym komisji budżetowej.

Poseł Grynbaum w przemówieniu swem o trudnościach, jakie się czyni studentom - żydom, chcącym studjować zagranicą, użył następującego zwrotu: „stwarzacie te same warunki, co za czasów rosyjskich". W odpowiedzi, poseł Byrka zaatakował posła Grynbauma i rzekł: „niech pan tak bezwzględnie nie przemawia, a zresztą pański czas już upłynął, powinien pan już skończyć".

Następnie zabierali głos pos. Krzyżanowski (BB.) i posłanka Praussowa, która stwierdziła,że nie dawno temu, w szkołach nie wolno było wypowiadać imienia Piłsudskiego, nierozumiejąc tego, że cześć wskrzesiciela niepodległości, czci się również samą niepodległość. Pozatem posłanka Praussowa sprzeciwia się skreśleniu niektórych sum, przeznaczonych na wychowanie fizyczne.

Wreszcie komisja przystąpiła do głosowania nad poszczególnemi pozycjami ministerjum oświaty.

Na porządku dziennym dalszych posiedzeń komisji budżetowej znajdzie się budżet ministerjum robót publicznych.

POSIEDZENIE KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

Komisja administracyjna obradowała dziś nad wnioskiem opozycji, w sprawie uchylenia okólnika b. ministra spraw wewnętrznych pułk. Sławoj Składkowskiego o wiecach poselskich. Zdaniem opozycji, okólnik ten narusza swobodę wieców sprawozdawczych posłów i senatorów. Rząd zgodził się poczynić pewne zmiany w tym okólniku.

POSIEDZENIE KOMISJI PRAWNICZEJ.

W komisji prawniczej referowany był wniosek posła Trąmpczyńskiego, w sprawie zmiany przepisów o areszcie dla wojskowych. Wniosek stwierdza, że obecne przepisy zezwalają na trzymanie wojskowych w areszcie na czas nieograniczony, co stwarza możliwości do nadużyć. Jako przykład wnioskodawca przytacza, że ś. p. gen. Rozwadowski trzymany by w więzieniu wojskowem, aczkolwiek sądy go uniewinniły.

Przeciwko wnioskowi wypowiadają się posłowie klubu BB. oraz poseł Burda (PPS fr. rew.), który, ja ko generał stwierdza, że przepisy takie są konieczne, ze względu na utrzymanie dyscypliny w wojsku.

Wniosek otrzymał większość głosów.

Ś. † P.

EUGENJUSZ ROSTOMSKI

Urzędnik Banku Zagłębia w Sosnowcu

zmarł dnia 16 stycznia 1930 r.

W zmarłym straciliśmy sumiennego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i współpracownicy Banku Zagłębia.

Obrady nad polityką zbożową

z udziałem nowego ministra.

WARSZAWA, 17. 1. P. premjer Bartel odbył wczoraj na Zamku konferencję z p. piezydentem Rzplitej.

Po powrocie do prezydjum rady ministrów przyjął p. premjer min. Boernera.

Wieczorem odbyła się w prezydjum konferencja zbiorowa pod przewodnictwem premjera Bartla, z udziałem nowego ministra rolnictwa p. Janty-Połczyńskiego, Kwiatkowskiego i Kühna.

Konferencja poświęcona była omówieniu całokształtu polityki zbożowej rządu.

Konferencję tę poprzedziły rokowania w ministerjum przemysłu i handlu z przedstawicielami niemieckiego koncernu zbożowego Schnera.

W razie dojścia do porozumienia między rządem polskim a wymienionym koncernem, eksport zboża do Niemiec znacznie się powiększy.

Zagadkowa zbrodnia w Wilnie.

WILNO, 17.1. Przypadkowo odkryto w Wilnie zagadkową zbrodnię popełnioną na jakimś chłopcu.

Koło dworca kolejowego wywiadowcy zwrócili uwagę na pewnego żyda, którego zachowanie się wzbudziło podejrzenie. Miał on w ręku walizkę i oglądał się niespokojnie dokoła.

Po wylegitymowaniu go, okazało się, że jest to niejaki Wolf Sułkin.

W walizce, której nie chciał dać za żadną cenę do rewizji, znaleziono kawałki poćwiartowanego trupa młodego chłopca.

Sułkina, oczywiście aresztowano.

Fala bezrobocia rośnie.

WARSZAWA, 17. 1. Ostatni raport państwowych urzędów pośrednictwa pracy przynosi wieść o znacznym wzroście bezrobocia w całej Polsce.

W dniu 11 stycznia 222.944 osoby w Polsce pozostawały bez pracy. W liczbie tej znajduje się 49.348 kobiet.

W okresie od dnia 4 go 11 stycznia liczba bezrobotnych zwiększyła o 16.922 osoby.

Największy wzrost bezrobocia zanotowano w Łodzi, gdzie w tym okresie utraciło pracę 4.423 osoby.

Poza tem klęska bezrobocia dotknęła następujące miasta: Kraków o 1.947 osób, Lwów 818, Poznań 715. Radom. 691. now: warszawski 536, Stanisławów 502, Przemyśl 431, Toruń 388.

Na Górnym Śląsku utraciło pracę 1.403 osoby.

Jeżeli chodzi o statystykę bezrobotnych według zawodów, to najwięcej bezrobotnych posiada zawód włókienniczy, następnie budowlany, górniczy, metalowy i pracowników umysłowych.

Służba wojskowa w Estonji skrócona do 9 miesięcy.

TALLIN, 17.1. Rząd estoński opracował nową ustawę wojskową według której termin służby wojskowej wynosić będzie 9 miesięcy.

Czyżby już powrót wiosny.

Skowronki i chrabąszcze na polach.

KATOWICE, 17.1. Mieszkańcy Lipin zauważyli w tych dniach większe stadko skowronków, których pojawienie się na polach jest zapowiedzią zbliżającej się wiosny.

Zwiastunami wiosny są również chrabąszcze majowe, jakie znaleziono podczas robót ogrodowych w majątku księcia pszczyńskiego w Murckach.

Poseł Byrka rezygnuje z przewodnictwa komisji budżetowej.

WARSZAWA, 17. 1. (wł.) Poseł Byrka, przewodniczący komisji budżetowej zdecydował po uchwaleniu budżetu, zrezygnować z tego stanowiska.

Pos. Byrka zamierza **poświęcić się pracy w lwowskiej izbie przemysłowej, której jest prezesem.**

Nadużycia w lwowskiej dyrekcji kolejowej.

WARSZAWA, 17. 1. (wł.) W związku z likwidowaniem nadużyć w lwowskiej dyrekcji kolejowej, aresztowano dziś kierownika biura personalnego dworca głównego pod zarzutem łapownictwa i nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań.

Manifestacja robotników w Płocku.

PŁOCK, 17. 1. (wł.) Dzisiaj miała tu miejsce manifestacja bezrobotnych, którzy mimo oporu policji udali się pod gmach starostwa.

Delegacja złożyła staroście i prezydentowi miasta memorjał, domagający się podwyżki zasiłków dla bezrobotnych.

Starosta mimowolnym zabójcą przyjaciela.

BYDGOSZCZ, 17. 1. W związku z wczorajszą wiadomością o tragicznym wypadku na polowaniu pod Grudziądzem w Łasinie wyjaśniło się, iż mimowolnym zabójcą Tadeusza Szubańskiego, dyrektora przetwórni chemicznej „Oleum" był starosta Antoni Paczkowski.

Po skończeniu polowania starosta wyładował fuzję i w tym momencie strzał ugodził zbliżającego się Szubańskiego, który poniósł śmierć na miejscu.

Tragicznie zmarły był serdecznym przyjacielem starosty Paczkowskiego. Osierocił żonę i troje małych nieletnich dzieci.

Nowa inicjatywa pokojowa rządu Macdonalda w Genewie.

Kryzys, wywołany przez wielką wojnę, nietylko nie minął, lecz trwa w dalszym ciągu. Nie więc dziwnego, że wojna wzbudziła we wszystkich myślących umysłach szczerą chęć zabezpieczenia ludzkości przed jej ponownym wybuchem. Z tej my śli powstała liga narodów.Z tej my śli zrodziły się tak liczne w ostatniem dziesięcioleciu próby zapobieżenia zbrojnym konfliktom i danie możności pokojowej pracy narodów przez zabezpieczenie istniejącego status quo, stworzonego w traktacie wersalskim. Ostatnią próbą w tym kierunku był pakt paryski. W myśl jego postanowień wszelka wojna zo stała zakazaną.

Jednakże już w ciągu niewielu miesięcy po jego uroczystem podpisaniu w Paryżu, dowiódł pakt paryski podczas konfliktu sowiecko-chińskiego swojej praktycznej nie...ocy. Pakt Kellogа nie posiada żad nych sankcyj, ani nie przewiduje ża dnej procedury na wypadek sporu, mogących zapewnić skuteczne jego wykonanie.

Pakt paryski ze wszystkich prób zapobieżenia wojnie poszedł w swojej redakcji formalnej najdalej. Pakt ligi narodów w swoich artyku łach 12, 13 i 15 nie idzie tak daleko. Ogranicza się tylko do rozróżnienia wojen legalnych i nielegalnych i do wskazania jedynie tych ostatnich. Członkowie ligi narodów, sygnatarjusze paktu paryskiego, znaleźli się tedy z chwilą podpisania i wejścia w życie paktu paryskiego w pozornej sprzeczności: podczas gdy z jed nej strony wedle paktu ligi mają prawo prowadzić wojnę w pewnych wypadkach, z drugiej strony prawa tego zrzekli się w pakcie paryskim. Ale sprzeczność to tylko pozorna.

Z punktu widzenia prawnego pakt paryski, jako zawarty w termi nie późniejszym, ma pierwszeństwo przed paktem ligi. Członkowie ligi narodów nie mają prawa po podpisa niu paktu paryskiego załatwiać wy nikłych między nimi konfliktów na drodze interwencyj zbrojnych w ża dnym wypadku. Z paktem parys kim umarła wojna legalna.

A oto na X zgromadzeniu ligi na rodów socjalistyczny rząd W. Brytanji, nawiązując do tradycyj swojej działalności pokojowej przy pro tokule genewskim, stawia wniosek o uzgodnienie odnośnych artykułów, paktu ligi narodów z paktem paryskim. Czyżby ten krok rządu angiel skiego — w myśl tego, co powiedzia no powyżej — był jedynie czczą de monstracją pacyfistyczną bez żadnych praktycznych rezultatów?

Jak już powiedziano powyżej, pakt paryski, nie posiadając sankcyj ani procedury, znaczenia w praktyce jako instrument pacyfikacyjny wielkiego nie posiada. Pakt zaś ligi przewiduje na wypadek wybuchu wojny nielegalnej odpowiednie san kcje, mające doprowadzić do załatwienia konfliktu na drodze pokojo wej. Jedynem, co może uratować pakt paryski i zabezpieczyć owoce praktyczne moralnej pacyfikacji, której sprawę tak wydatnie posunął, było włączenie postanowień pak tu paryskiego do paktu ligi, oddanie jego postanowień pod gwarancję sankcyj przewidzianych dla wojen nielegalnych w pakcie ligi narodów. W ten sposób umarłaby na zaw sze wojna legalna.

Pragnąc sprawę zmiany paktu przeprowadzić już na X zgromadze niu, rząd brytyjski wystąpił z gotowym projektem zmian ,jakie nale żałoby wprowadzić w artykułach 12, 13 i 15. Jednakże wskutek wielkiej rozbieżności zdań, pierwsza komisja zgromadzenia nie uznała za możliwe załatwienie tej sprawy jesz cze w ciągu X-go zgromadzenia i po wierzyła studja nad tą kwestją spe cjalnemu komitetowi, złożonemu z 11-tu osób. Obecna sesja ligi naro dów ma za zadanie mianowanie tego komitetu. Dyskusja, przeprowadzona w łonie I-ej komisji, zdołała wy kazać mimo swego krótkiego trwania, że kwestja zmiany odnośnych artykułów paktu ligi, prosta dla lai ków, jest bardziej skomplikowana, niż wydawaćby się mogło na pierwszy rzut oka.

Przedewszystkiem wypłynęła sprawa art. 16. Włączenie do paktu ligi paktu paryskiego, wprowadzający bezwzględny zakaz wojen, rozszerza znacznie zakres działania tego arty kułu. Sankcje zeń wynikające musiałyby być stosowane nietylko w wypadku wojny nielegalnej, ale w każdym wypadku wojny. Przeciw takiemu rozszerzeniu zakresu działania art. 16-go zgłosili zastrzeżenia na 3-ej komisji zgromadzenia delegaci państw skandynawskich. Prag nęli oni wyłączyć z dobroczynnego działania tego artykułu istniejące do tąd w pakcie ligi t. zw. wojny legal ne, na mocy specjalnego zastrzeżenia. Rzecz oczywista, iż tego rodza ju postawienie sprawy niweczy w zupełności wszelki sens zmiany pak tu ligi. W tym też sensie idzie wnio sek brytyjski, który ogranicza się jedynie do zmiany art. 12, 13 i 15-go.

Drugą ważną kwestją, związaną z zakazaniem również i wojen legal nych w pakcie ligi, jest sprawa art. 18-go Artykuł ten przewiduje dwie możliwości, mianowicie: o ile raport w sprawie konfliktu przyjęty byłby jednomyślnie przez radę ligi,, to strony nie mogłyby uczynić nic niezgodnego z konkluzjami tego rapor tu. Jednomyślność w danym wypadku należy rozumieć z wyłączeniem obu stron zainteresowanych. O ile jednak rada ligi przyjmie raport je dynie większością głosów, strony za chowują zupełną swobodę działania, oczywiście bez prawa uciekania się do działalności z bronią w ręku. Tego rodzaju rozróżnienie między raportami jednomyślnemi i większościowemi, przyjętemi przez radę ligi, ma w sobie poważne wady. Jeżeli bowiem przedmiot sporu znajduje się w rękach państwa, któremu rada odmówiła słuszności, to cóż zyskać może przeciwnik na dyspozycji 6 alinea art. 15-go? Z drugiej zaś strony tego rodzaju redakcja art. 15-go zmiejsza powagę rady, grożąc w wypadku raportu nawet jednomyślnego ewentualnością wywiązania się nowych zawikłań i sporów. Rozwiązania tego zawiłego problemu mogą być rozmaite, wszystkie je dnak wymagają dużej ostrożności. Jedna z narzucających się możliwości byłoby zwiększenie uprawnień rady ligi w sensie nadania jej uprawnień międzynarodowego organu, mogącego wydawać wyroki arbitrażowe. Faktycznie zmiana ta nie wprowadziłaby wiele nowego, bowiem już dotąd w praktyce państwa zawsze uginały się przed jedno myślnemi zaleceniami rady, jednak że przez nadanie temu zwyczajowi formuły prawnej uniknąć by można w przyszłości niebezpiecznych dla pokoju precedensów w sensie przeciwnym.

Wszystkie zmiany, o których mówiliśmy powyżej, leżą zupełnie w interesie Polski, jako państwa, którego jedynem dążeniem jest praca po kojowa w granicach status quo, ustalonego przez traktat wersalski.

M. M.

Dziesięciolecie ligi narodów.

W dniu wczorajszym pierwszy w historji ludzkości parlament świata, jakim jest niewątpliwie liga narodów, obchodził pierwszy swój jubileusz. Wczoraj bowiem skończyła liga pierwszą dekadę swego istnienia.

Ta potężna — jeśli chodzi o jej moralne znaczenie — instytucja, powstała w ogniu ostatniej wojny. Poprzedziły ją wielokrotne, w różnych okresach czasu snute marzenia o porozumieniu wszystkich narodów w celu uniknięcia wojen. Poprzedziły ją traktaty, zawierane pod hasłem pokoju przez poszczególne kraje. Aż wreszcie potworna rzeczywistość ostatniej wielkiej wojny była prawem rodzicem ligi.

Idea ligi narodów powstała na gruncie Stanów Zjednoczonych. Wy kołysał ją i w szczegółach rozwinął ówczesny prezydent Stanów, Wilson. Ale — dziwne są koleje historji — właśnie Stany Zjednoczone zdra dziły na własnym gruncie zrodzone dziecko, do dzisiejszego bowiem dnia senat Stanów odmówił udziału w lidze.

Utworzenie ligi narodów uchwa lone zostało przez konferencję pokojową w Wersalu. Specjalna komisja w roku 1919 opracowała statut ligi, przyjęty jeszcze w tym samym roku przez wspomnianą konferencję pokojową, a w życie wszedł faktycznie w styczniu 1920 roku. W tymże miesiącu odbyło się pier wsze posiedzenie ligi z udziałem tylko 9-ciu państw.

W parę miesięcy później członkami ligi jest już 29 państw, a w listopadzie na ogólnem pierwszem zgromadzeniu ligi — już jest repre zentowanych państw 42. Liczba ta wzrastała i nadal, aż dziś osiągnęła imponującą cyfrę 59 narodów.

Ogólne zgromadzenia ligi odbywają się raz do roku. Częściej zbiera się główny organ ligi, rada, w której skład wchodzi pięciu stałych i dziewięciu niestałych członków, delegatów wyznaczonych i wybranych państw. Posiedzenia rady od bywają się w różnych krajach.Obecne posiedzenie ligi, odbywające się w Genewie pod przewodnictwem ministra Zaleskiego, jest 58 z kolei a zarazem jubileuszowem posiedze niem.

Stałym organem wykonawczym ligi jest jej genewski sekretarjat z generalnym sekretarzem na czele. Jest to wielka instytucja z rozgałęzionem urzędowaniem liczącą przeszło 600 urzędników, złożonych z przedstawicieli różnych narodowości.

Prace ligi z każdym rokiem rozwijają się coraz lepiej i szerzej. Twórcy i obecni naczelni działacze ligi główny cel jej istnienia i działalności widzą w wychowawczem zbliżeniu narodów na gruncie poko ju, w podsuwaniu środków, które mogą w prostej linji prowadzić do unikania wojen przyszłości.

Darowanie kar administracyjnych przez p. prezydenta Rzplitej w drodze łaski.

Zdarza się często, iż osoby, skazane w trybie postępowania karno - administracyjnego po uprawomocnieniu się orzeczeń władz administracji ogólnej, wnoszą prośby „o darowanie kary w drodze łaski“

Wobec tego, że w obecnym stanie prawnym prawo darowania lub złagodzenia wszelkich kar przysługuje jedy nie p. prezydentowi Rzeczypospolitej, ministerjum spraw wewnętrznych udzieliło wszystkim urzędom wojewódz kim następujących wskazówek w omawianej kwestji:

Wpływające prośby o darowanie ka ry w drodze łaski winny być poddane szczegółowemu zbadaniu w celu ustale nia, czy w danej sprawie rzeczywiście zachodzą takie ważne wyjątkowe okoliczności, które, w razie ich urzędowego stwierdzenia, przemawiałyby za uwzględnieniem prośby. Należy przytem zwró cić również uwagę na okoliczność, czy skazany nie wniósł tej prośby jedynie w celu odroczenia wykonania kary.

Po takiem rozpatrzeniu sprawy województwa przekładać ją będzie wraz z od powiedniо umotywowanym wnioskiem w ministerjum spraw wewnętrznych. Ministerjum spraw wewnętrznych, jeśli uzna, że sprawa o ułaskawienie na uwzględnienie nie zasługuje, pozostawi ją bez dalszego biegu, o ile p. prezydent Rzplitej inaczej nie postanowi.

Okólnik poleca wojewodom, aby zwrócili uwagę podległych im władz na konieczność należytego pouczenia interesowanych o przysługujących im środ kach prawnych, albowiem częstokroć omawiane prośby wpływają wskutek nie umiejętnego zastosowania się do przepi sów normalnych, co powoduje utratę praw, nadanych przez ustawę.

Z instytutu kursów zawodowych w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Z inicjatywy towarzystwa popierania szkolnictwa zawodowego w Zagłębiu Dąbrowskiem, które w szerszym zakresie działania w najbliższym czasie zamierza powołać do życia instytut rzemieślniczo - przemysłowy i handlowy, jako jeden z pierwszych etapów tej pracy rozpoczął swą działalność instytut kursów wieczorowych, mających na celu dać słuchaczowi sumę niezbędnej wiedzy w jego zawodzie, przygotować go do tego zawodu, względnie jego dotychczasowe wiadomości pogłębić i rozszerzyć. W artykule dzisiejszym ograniczamy się do naszkicowania działalności instytutu tylko w zakresie kursów handlowych i językowych.

We wrześniu 1929 r. uruchomione zostały kursy handlowe: roczny kurs handlowy niższy i kurs buchalteryjno - administracyjny wyższy. Pierwszy kurs przeznaczony jest dla osób, które ukończywszy szkołę powszechną nie mają warunków do dalszego kontynuowania nauki normalnej i poszukują jakiejkolwiek pracy lub już pracują.

Kurs ten daje słuchaczowi ogólne przygotowanie do zajęcia pomocniczego stanowiska w biurze banku lub sklepie oraz daje podstawę do zapisania się na kursy specjalne wyższe jak kurs buchalteryjno-administracyjny. Frekwencja na tym kursie wynosi 27 osób, zainteresowanie duże, postępy dobre. Wyczerpanie materjału zgodnie z programem organizacyjnym nastąpi z końcem maja b. r., w czerwcu uzupełnienie materjału i egzaminy.

Kurs drugi t. j. kurs wyższy buchalteryjno - administracyjny przeznaczony jest dla tych, którzy ukończyli roczny kurs handlowy niższy lub dla pracowników biurowych i handlowych. Zadaniem tego kursu jest przygotowanie zdolnego i orjentującego się pracownika dla biur przemysłowo - handlowych, dla banków, spółdzielni i t. p. Zainteresowanie duże, frekwencja słabsza, około 20 osób, spowodowana zajęciami zawodowemi słuchaczy. Z końcem półrocza t. j. w końcu stycznia b. r. wyczerpany zostanie materjał z kalkulacji, korespondencji, prawa handlowego i administracji przedsiębiorstw.

W drugiem półroczu prowadzone będą następujące przedmioty: geografja gospodarcza (3 godz.), organizacja pracy (2 godz.), nauka o handlu światowym (3 godz.), i kantor praktyczny (2 godz.). Oba kursy handlowe prowadzone są w lokalu szkoły powszechnej nr. 9 w Sosnowcu ul. 3-go Maja 32, w godzinach 7 m. 20 do 9 m. 40 wieczorem przez 5 dni w tygodniu od poniedziałku do piątku włącznie.

W końcu grudnia 1929 r. rozpoczęto również skrócony kurs handlowy w Będzinie.

Kursy języka uruchomione zostały w 4 kompletach, z języka niemieckiego, francuskiego oraz jednego kompletu z języka angielskiego. Na wszystkich kompletach stwierdzono duże zainteresowanie słuchaczów znaczne postępy uczniów oraz stałą prawie 100 proc. frekwencję. Odnośnie co do metody na wszystkich kompletach, całkowity materjał opracowany jest w godzinach wykładowych. Ogółem z kursów językowych korzysta 103 słuchaczy. Nauka prowadzona jest od godz. 6 do 9 wieczorem. Kurs języka niemieckiego odbywa się w 4 kompletach, 2 niższych i 2 wyższych na kolonji Fitzner i Gamper, w szkole powszechnej nr. 9, ul. 3-go Maja 32 oraz w gimnazjum p. Rzadkiewiczowej ,dwa razy w tygodniu. Do końca czerwca przerobiony zostanie materjał w zakresie 2 lat szkoły średniej, z uwzględnieniem początków korespondencji i czytania gazet. Dwa wyższe komplety języka niemieckiego po 21 słuchaczy liczące odbywają się na poziomie 4, 5 klasy szkoły średniej z uwzględnieniem korespondencji, czytania gazet i konwersacji.

Kurs języka francuskiego odbywa się również w 4 kompletach. Przerobiony będzie materjał 2 klas szkoły średniej. Wyższe dwa komplety po 14 osób stoją na różnych poziomach. Jeden złożony z 5 osób ponad poziomem szkoły średniej przerabia materjał według zainteresowania słuchaczów. Drugi 9 osób na poziomie 4 i 5 klasy szkoły średniej — początki konwersacji, pod koniec przewidziane: korespondencja i czytanie gazet. Wykłady odbywają się 2 razy w tygodniu w szkole powszechnej nr. 9 ul. 3-go Maja 32 i w lokalu stowarzyszenia kupców polskich ,ul. Piłsudskiego nr. 9.

Niższy komplet języka angielskiego, 7 słuchaczów, prowadzony w stowarzyszeniu techników, ul. Czysta 9, rozpoczął naukę od początków, postępy dobre i znaczne.

W końcu stycznia uruchomione zostaną jeszcze dwa komplety języka niemieckiego w Milowicach (około 35 osób)

Wpis jednorazowo na wyżej omawiane kursy wynosi zł. 10, opłata miesięczna zł. 20. Zgłoszenia w dalszym ciągu przyjmuje się w godzinach wieczorowych między 6 a 8 w dyrekcji szkoły w Sosnowcu, ul. Wawel 13.

Zamieszczając powyższe uwagi i informacje spodziewamy się, że wszystkie instytucje i szerszy ogół społeczeństwa zainteresują się działalnością omówionych kursów i w szerszej mierze skorzystają z pracy instytutu, który ma na celu w sposób przystępny dać pewną sumę wiedzy potrzebnej niemal w każdym zawodzie praktycznym.

Dużem ułatwieniem ze strony instytucji, banków, przedsiębiorstw itp. będzie, jeśli swoim pracownikom pokryją koszty przejazdu do miejsca nauki, które to koszta ze względu na 50 proc. zniżkę tramwajową nie będą wysokie.

„Partja pracy" i „Związek naprawy Rzeczypospolitej".

Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu posłów i senatorów z dawnej „partji pracy", odbytem w nocy z dnia 15 na 16 b. m., zapadła ostateczna decyzja wskrzeszenia tej partji, t. j. wystąpienia ze „zjednoczenia miast i wsi", które powstało z połączenia „partji pracy" i „związku naprawy Rzeczypospolitej".

Wten sposób „zjednoczenie miast i wsi" przestaje istnieć, nanowo natomiast powstają dwie wymienione organizacje, które dotychczas ,jako „zjednoczenie miast i wsi", stanowiły frakcję klubu parlamentarnego B. B.

Do wskrzeszenia „partji pracy" parli od pewnego czasu dawni jej członkowie warszawscy i największe ośrodki tej organizacji w Wilnie, Krakowie, Poznaniu i Kielcach. Do „partji pracy" należy 22 posłów i senatorów, między innymi pp. Zyndram - Kościałkowski, prof. Krzyżanowski, prof. Dyboski, prof. Wacław Makowski, poseł Tad. Mazurkiewicz.

Po ukonstytuowaniu się nowego zarządu „partji pracy", co nastąpić ma w najbliższych godzinach, zostanie wydana deklaracja polityczna. Jak się dowiadujemy, w deklaracji tej zarząd „partji pracy" ma podkreślić, iż w sprawach o znaczeniu ogólnopaństwowem będzie się porozumiewał ze „związkiem naprawy Rzeczypospolitej".

Na drodze postępu.

Wykłady dla pp. sędzów i prokuratorów z zakresu wiedzy górniczej.

Celem zapoznania pp. sędziów i prokuratorów obwodu sądu apelacyjnego w Katowicach i sądu okręgowego w Sosnowcu z podstawowemi wiadomościami z zakresu encyklopedji techniki górniczej, hutniczej, maszynowej i elektrotechnicznej, staraniem prezesa sądu apelacyjnego w Katowicach dr. Frendla oraz wiceprezesa sądu okręgowego w Sosnowcu, d-ra Kucharskiego, koło katowickie stowarzyszenia inżynierów i techników woj. śląskiego, urządza cykl wykładów dla pp. sędziów i prokuratorów.

Wykłady odbywać się będą raz na dwa tygodnie, we czwartki, o godzinie 6 wiecz. w sali konferencyjnej D. K. P. w Katowicach.

Pierwszy taki wykład z dziedziny encyklopedji górniczej odbędzie się dnia 23 stycznia, o godz. 6 wiecz. Wykład wygłosi radca wyższ. urzędu górniczego w Katowicach, inż. Wiśniewski, prezes katow. koła stowarz. inżynierów i techników woj. śląskiego.

Kursy te będą wybitnie celowe i pożyteczne, już choćby tylko z tego względu, iż sądownictwo zapozna się bliżej z tą tak ważną dla naszego życia społecznego gałęzią.

Posiedzenie rady miejskiej w Będzinie

Min. pracy i opieki społecznej wydało rozporządzenie w sprawie państwowej pomocy dla bezrobotnych pracowników fizycznych, które przewiduje, że o ile w rodzinie, prowadzącej wspólne gospodarstwo domowe, prawo do zapomóg przysługuje kilku członkom tej rodziny, wówczas zapomogę może otrzymać tylko jeden z nich, t.j. głowa rodziny, względnie najstarszy wiekiem członek rodziny.

Jednocześnie nie może otrzymywać zapomogi żaden z bezrobotnych członków rodziny, pozostających we wspólnem gospodarstwie domowem, jeżeli choć jeden z nich zarobkuje, lub posiada dochody z innych źródeł.

W związku z tem zarządzeniem na onegdajszem posiedzeniu rady miejskiej, klub P. P. S. zgłosił nagły wniosek treści następującej:

„Rada miejska poleca magistratowi wystąpić do ministra pracy i op. społ. o zmianę wydanego zarządzenia, w ten sposób, aby z tak zwanej pomocy doraźnej mogli korzystać wszyscy bezrobotni bezwzględnie czy zasiłek pobierali, lub nie, oraz ci, którzy zasiłku nie otrzymują dlatego, że nie pracują w zakładach, zatrudniających więcej niż 5 robotników. Innemi słowy wnioskodawcy domagali się przyznania zasiłku bezrobotnym według artykułu 5 rozporządzenia min. pracy poczynając od grudnia 1929 r.

Wniosek ten w dłuższem przemówieniu zreferował ławnik Hetmańczyk. Następnie nad wnioskiem rozwinęła się dyskusja, w której radni klubu B.B. i endecja występowali przeciwko temu wnioskowi. Ostatecznie radni klubu B.B. i endecji opuścili salę obrad i z powodu braku quorum przewodniczący posiedzenie zamknął,

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Styczeń 18 Sobota	Dziś: Piotra Jutro: Henryka B. W. Wschód słońca: 7.35 Zachód 15.57

RADJO.

WARSZAWA.

Sobota, 18 stycznia.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospodarczy. 15.45. „Kącik artystyczny L. S. G." 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „Skrzynka pocztowa". 17.45. Słuchowisko dla młodzieży 18.45. Rozmaitości 19.10. Centralne Tow. Org. i Kółek Roln. do swych członków. 19.25. Płyty gramof. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Odczytanie programu na dzień nast. 20.15. Feljeton p. t. „W. XX rocznicę Klubu Optymistów". 20.30. Koncert wieczorny. 22.00. Feljeton p. t. „Sztuki przeinaczone". 22.15. Kom.: meteor., pol., sport. „Z dymkiem papierosa". 22.35. Kom. PAT. 23.00. Muzyka tan. z Sali Malinowej hot. ,Bristol". 24.00. Transm. z Wieży Marj.

KATOWICE.

Sobota, 18 stycznia.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 16.00. Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. Teatru Pol. 17.10. Koncert z płyt gramof. 17.10. Skrzynka pocztowa 17.45. Słuchowisko z Warsz. 18.45. Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast. 19.05 „Polacy na dalekich szlakach — San Domingo". 19.30. „Ze świata przyrody. — Walka o byt wśród owadów". 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. „Z dziedziny fizyki — O Galileuszu, ojcu fizyki". 20.30. Muzyka z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w języku francuskim.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Sobota, dnia 18 stycznia o godzinie 15.30 **„Rewizor"**. Ceny najniższe! O godzinie 19.30 **„Sekretarka Pana Prezesa"**.

Niedziela dnia 19 stycznia o godzinie 12.30 **„Za siedmioma górami"**. Ceny najniższe ostatni raz! O godzinie 15.30 **„Straszny Dwór"**. Ceny zniżone! O godzinie 19.30 **„Baron Trenk"**.

Poniedziałek, dnia 20 stycznia o godzinie 19.30 **„Sekretarka Pana Prezesa"**.

Wtorek, dnia 21 stycznia o godzinie 19.30 **„Maman do wzięcia"**. Premjera.

Środa, dnia 22 stycznia 1930 r. o godzinie 19.30 **„Maman do wzięcia"**.

Czwartek, dnia 23 stycznia o godzinie 19.30 **„Lalka"**.

Piątek, dnia 24 stycznia o godzinie 19.30 **„Sekretarka Pana Prezesa"**.

Sobota, dnia 25 stycznia o godzinie 15.30 **„Legenda Bałtyku"**. Dla młodzieży szkolnej. O godzinie 19.30 **„Maman do wzięcia"**.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel" »DALSZE DZIEJE TARZANA«

Kino „Momus" »Motyl Brukowy«.

Ogólna.

(o) **Za trzysta złotych miesiąc w Krynicy.** Departament służby zdrowia ministerjum spraw wewnętrznych, pragnąc ułatwić urzędnikom państwowym możność przeprowadzenia w Krynicy kuracji, wydał zarządzenie, uprawniające wszystkich urzędników i ich rodziny do korzystania z 50-procentowych ulg zarówno mieszkaniowych, jak i kąpielowych w domu zdrojowym. Ulgi te będą dawane w okresie; od 1 listopada do 15 grudnia i od 1 marca do 1 czerwca.

Ulgi te tracą swoją moc w kwietniu kiedy zakład jest nieczynny.

Zarząd restauracji w domu zdrojowym zgodził się ze swej strony na udzielenie zniżki w kosztach stołowania, w wysokości 25 procent.

W ten sposób jedna osoba może spędzić miesiąc w Krynicy dysponując niewielką sumą — 300 zł.

(o) **Gmach reprezentacyjny nauczycielstwa szkół powszechnych.** Związek nauczycielstwa szkół powszechnych ma przystąpić wkrótce do budowy w Warszawie własnego gmachu reprezentacyjnego. Gmach ma stanąć na wybrzeżu Kościuszkowskiem obok gmachu Z. Z. K.

Według projektu gmach ten posiadać będzie najnowsze urządzenia, a przedewszystkiem kolosalne rozmiary. Obejmie pracownię naukową, zaczątek muzeum szkolnictwa powszechnego, biura zarządu głównego związku nauczycielstwa szkół powszechnych, hotel dla nauczycieli i bursę na kilkaset dzieci nauczycieli.

Z Kielc

(k) **Poświęcenie sztandaru seminarjum nauczycielskiego.** W niedzielę, dn. 26 b. m. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego seminarjum nauczycielskiego w Kielcach. O godz. 9 rano w kościele katedralnym zostanie odprawione nabożeństwo, po którym dokonany będzie akt chrztu. Po nabożeństwie w lokalu szkoły przy ul. Hipotecznej odbędzie się akademja ku czci Królowej Jadwigi, jako tej, której imieniem ochrzczono sztandar.

(k) **Zabawa strzelecka.** Staraniem miejscowego oddziału związku strzeleckiego dziś w lokalu własnym (Zamkowa 6) odbędzie się zabawa taneczna urozmaicona szeregiem miłych niespodzianek. W programie tańców barwny kotyljon.

(k) **Poranek muzyczny gimnazjum Reja.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 11.30 rano w teatrze polskim odbędzie się poranek muzyczny urządzony staraniem uczniów gimnazjum Reja.

Na program złoży się cały szereg występów chóralnych, solowych, deklamacji i t. p. Całkowity dochód przeznaczony jest na dożywianie niezamożnych uczniów tegoż gimnazjum.

Ze względu na wzniosły cel należy się spodziewać, że młodzież wszystkich miejscowych szkół, jak również starsi licznie przybędą do teatru.

(k) **„Żelazna maska“.** Na ekranie kina „Palace“ ukazał się— rzadki z rodzaju sensacyjnych—film odtwarzający historyczną epokę francuskich królów Ludwików 13 i 14 według powieści znakomitego pisarza francuskiego Aleksandra Dumasa.

Film ten, pomimo swego charakteru sensacyjnego dzięki walorom historycznym jak również olbrzymiej wartości artystycznej oraz doskonałej grze — można zaliczyć w poczet najświetniejszych obrazów świata, tembardziej, że główną rolę kreuje tu takiej miary artytsa, jakim jest Douglas Fairbanks.

(k) **Marr i Ambrożewiczówna w Kielcach.** W najbliższych dniach zjeżdża do Kielc na gościnny występ znakomita para artystów Jerzy Marr, znany artysta filmowy oraz urocza Marja Ambrożewiczówna.

Banda przemytników sacharyny w rękach policji.

Główne składy znajdowały się Będzinie.

Czujni funkcjonarjusze III komisarjatu p p. w Będzinie wpadli ostatnio na szeroko rozgałęzioną sieć przemytniczą sacharyny z Niemiec przez Zagłębie do Wschodniej Małopolski. Jednocześnie aresztowano łącznika pomiędzy przemytnikami, a odbiorcami przemytu, których główną siedzibą był Przemyśl.

Co pewien czas pojawiał się w Będzinie elegancko ubrany mężczyzna, lat około 30, który przedstawiając się miejscowym kupcom jako agent handlowy, wyrabiał sobie między nimi stosunki, umieszczając u nich na przechowanie towary, które następnie wywoził w dalszą drogę.

Nikt nie przypuszczał, że pakunki składane przez przybysza z Małopolski, zawierały przemyt, on zaś sam jest jednym z najsprytniejszych agentów licznej bandy przemytniczej.

Ostatnio osobą „agenta handlowego” zainteresowała się policja. Zatrzymano go w dorożce, na której zdążył już umieścić pod siedzeniem 14 kg. sacharyny. Był w w drodze do Mysłowic.

W komisarjacie stwierdzono, iż jest to Aron Stark, mieszkaniec Birczy, koło Przemyśla.

W ogniu krzyżowych pytań, Stark zdradził swego pomocnika 47-letniego Moszka Krygiera, mieszkańca Będzina, (Zagórska 14)

Wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się przeciwko nim rozprawa.

Obaj odpowiadali z wolności Stawił się tylko Krygier.

Po kilkugodzinnej rozprawie, obfitującej w ciekawe szczegóły, oświetlające, jakimi trickami posługują się przemytnicy, sąd ogłosił wyrok, skazujący obydwóch oskarżonych po trzy miesiące więzienia i po 5.600 złotych grzywny. Krygier odbywa karę, za Starkiem zaś wszczęto poszukiwania.

Sacharyna uległa konfiskacie.

Lampą karbidową zabił człowieka

Ohydny mord w Grodźcu.

W ubiegły czwartek, o godzinie 4-tej po poł. przy ul. Bolerackiej w Grodźcu w pobliżu piwiarni O. Stelmachowej stała grupka osób, prowadząc między sobą rozmowę.

W tym czasie obok przechodził mieszkaniec Grodźca Kazimierz Koprowski, znany ze swych awanturniczych wystąpień.

W pewnej chwili Koprowski podszedł do grupy stojących mężczyzn i nic nie mówiąc uderzył lampką karbidową w głowę, 29 letniego Józefa Nowaka, mieszkańca Grudkowa.

Uderzenie było tak silne, że Nowakowi pękła czaszka.

Przewieziony do szpitala, po paru godzinach, nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył.

Nowak osierocił żonę i dwoje dzieci.

Mordercą zajęła się policję.

Ze Skarżyska.

(sk) **Uruchomienie kursów dokształcających.** Do 17 stycznia trwać będą zapisy w lokalu magistratu do szkoły zawodowej dokształcającej. Otwarte będą działy, mechaniczny, stolarski, krawiecki, szewcki. Niezależnie od szkoły zawodowej, uczniowie z nieukończoną szkołą powszechną będą musieli program ten w czasie trwania kursów uzupełnić.

Jednocześnie magistrat wezwał wszystkich pracodawców do składania zeznań o uczniach, będących obecnie w terminie. Kursy te są zatwierdzone przez kuratora okręgu szkolnego w Krakowie. Kierownikiem kursów będzie p. Andrzej Bartruszajtis.

(sk) **Tragiczny wypadek na moście.** Dnia 16 stycznia w południe stróż „Ekonomji“ Janik, lat 73, idąc we własnym interesie do kasy chorych, gdy się znalazł na moście żelaznym usłyszał za sobą pędzącą lokomotywę. Chcąc w porę usunąć się stanął na belce, w której obsunęła mu się noga tak nieszczęśliwie, że upadł na wiązania mostu, ponosząc śmierć na miejscu. Przybyły na miejsce wypadku lekarz stwierdził zgon.

Nadmienić wypada, że w stosunkowo krótkim czasie jest to drugi wypadek, zakończony śmiercią. Byłoby ze wszechmiar pożądanem, aby odpowiednie czynniki, mające życie ludzkie na względzie, urządziły kładkę lub ewentualnie mostek, nie zagrażający życiu.

Z Sosnowca.

(s) **Poranek dla młodzieży.** Towarzystwo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą w Sosnowcu urządza w niedzielę, t. j. dnia 19 bm. o godzinie 11.30 poranek dla młodzieży i starszych, z następującym programem: 2 filmy naukowe i Pat i Patachon, jako gazeciarze.

Ceny miejsc: dla dorosłych zł. 1 dla młodzieży szkolnej zł. 0.50 i dla dzieci 30 groszy.

Dochód przeznacza się na t-wo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą w Sosnowcu.

(s) **Bal „Świtu“.** W dniu 18 stycznia r. b. T. U. R. „Świt“ urządza bal karnawałowy w sali teatru miejskiego w Sosnowcu. Początek o godz. 9 wieczorem. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

(s) **Z życia klubu młodzieży im. mar Piłsudskiego koło Pogoń.** Zarząd klubu koła Pogoń urządza w sobotę dnia 18 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu klubu w Sosnowcu, ul. Warszawska 22, wieczorek taneczny familijny na który zaprasza wszystkich członków i sympatyków klubu Zagłębia Dąbrowskiego.

HRABIA MONTE CHRISTO.

186.

Osłupiałem na takie zuchwalstwo i na takie rozumowanie.

Pomyśleć tylko, że tak mówił chłopiec zaledwie dwunastoletni!

Benedetto powrócił więc do swoich towarzyszów, by się dalej bawić i widziałem zdaleka, jak mnie pokazywał palcem, a następnie kółka zakreślał na czole! Byłem dla niego głupcem skończonym.

— Wyborne dziecko!... rzekł z cicha do siebie Monte Christo.

— Gdyby Benedetto był moim synem, być może iż dałbym sobie z nim radę i naprowadził na uczciwą drogę, lecz ta myśl, iż mógłbym używać siły fizycznej względem dziecka, którego ojca zabiłem — odbierała mi siły.

Prosiłem więc tylko bratowej, by ukrywała dobrze swe oszczędności, w interesie nieszczęśliwego chłopca przedewszystkiem, by ułatwieniem przewinień nie naprowadzać go na drogę złą.

Ja również ze swej strony obmyśliłem sobie plan, który powinien był uratować Benedetta.

Chłopiec był bardzo pojętny i zdolny. Jeżeli tylko chciał się uczyć, to wtedy nauka z największą mu przychodziła łatwością. Postanowiłem przeto umieścić go, jako sekretarza na okręcie, u pewnego kapitana bardzo mi przyjaznego. Tym sposobem miałby i pracę lekką i zostałby odcięty od złego towarzystwa.

Nagły wyjazd do Francji odroczył wykonanie projektu.

Wszystkie nasze operacje na ten raz miały mieć miejsce w Lyońskiej zatoce; jednak warunki pracy naszej z każdym dniem stawały się trudniejsze. Był to już rok 1829; kraj coraz bardziej do normalnych wracał stosunków, co za sobą pociągało i te smutne dla nas konsekwencje, iż straż celna coraz sprawniej działać zaczynała.

Wielki jarmark w Beaucaire czujność straży tej spotęgował jeszcze.

Mimo to, wyprawa nasza, początkowo, miała przebieg jaknajpomyślniejszy. Bez najmniejszej przeszkody wpłynęliśmy na fale Rodanu, w naszej barce o podwójnym dnie, gdzie była ukryta kontrabanda, i dotarliśmy aż do Arles.

Gdyśmy tam stanęli, zaczęliśmy, korzystając z nocy, z pospiechem wyładowywać nasze towary i przenosić je do miasta, przy pomocy ludzi, pozostających z nami w stosunkach, lub też oberżystów, u których mieliśmy składy nasze.

Czy dlatego, że ciągłe powodzenia znieczuliły nasz zmysł ostrożności, czy też z przyczyny, że zostaliśmy zdradzeni, dość że powinęła nam się noga. Pod wieczór dnia tego przybiegł do nas, starszych, jeden z majtków, ogromnie przestraszony, z zawiadomienem iż widział oddział celników, składający się z kilkunastu ludzi, który spieszył w naszą stronę.

W jednej chwili byliśmy już wszyscy na nogach, ale niestety było już za późno. Statek nasz był widocznie pod obserwacją i nagle, jak by na komendę, został ze wszystkich stron otoczony.

W gronie celników, zalewających oba wybrzeża, dojrzałem kilku żandarmów. Do tchórzów nie należałem nigdy i odważnie zawsze potykałem się z każdym rodzajem wojsk, na widok żandarmów jednak ogarnął mnie strach i zacząłem się wycofywać z walki. Po chwili znalazłem się na spodzie okrętu, a następnie wymknąłem się przez okienko i rzuciłem się do wody; płynąłem rzeką dość długo, aż wreszcie wydostałem się na wody kanału, łączącego drogę wodną Beaucaire z Aidues mortes.

Gdy się tam znalazłem, żadne niebezpieczeństwo już mi nie groziło. Płynąłem więc dalej cicho, z pełną wiarą, że będę uratowany, zwłaszcza że oberżysta utrzymujący tawernę na drodze pomiędzy Bellegarde a Beaucaire, jak już to panu hrabiemu wspominałem, był naszym przyjacielem.

Na nieszczęście moja oberża zmieniła właściciela. Nabył ją jakiś podstarzały człeczyna z Marsylji który cały swój wielki majątek stracił tam na swem rzemiośle, a teraz próbował szczęścia na innej drodze. W tej to oberży i u tego człowieka miałem szukać schronienia.

— Jak się ten człowiek nazywał? zapytał — nagle Monte Christo, który od niejakiego czasu zaczął baczniejszą zwracać uwagę na opowiadanie Bertuccia.

— Nazywał się Kacper Kadrus, zaś za żonę miał kobietę ze wsi Carconte, którą wszyscy znali pod mianem Karkontki. Biedna ta kobieta była wiecznie chora, trapiła ją mianowicie jakaś wewnętrzna gorączka która ją wycieńczała okropnie.

— Było to tedy — zapytał raz jeszcze hrabia — około roku... jak powiadasz....

— W 1829 roku się to działo, panie hrabio, w miesiącu czerwcu. Dokładnie — dnia 3 czerwca.

c. d. n.

WIELKI KONCERT.

W nowoodnowionej i specjalnie przygotowanej sali koncertowej „Locarno“ (byłe kino „Oaza“), wejście z ul. Dęblińskiej, odbędzie się w niedzielę 19 stycznia br. o godz. 8.30 wieczorem wielki koncert, udział w którym wezmą hrabia Andrzej Komorowski, światowej sławy wiolonczelista i młodociany, wybitnie utalentowany wirtuoz - pianista — Władysław Szpilman, który dzięki swoim nieprzeciętnym zdolnościom został specjalnie wyróżniony na koncertach w Warszawie.

Zaznaczyć należy, że p. Władysław Szpilman jest sosnowiczaninem. Prasa stołeczna rokuje mu wielką karjerę artystyczną.

W koncercie bierze również udział Oskar Ruppel, znakomity wirtuoz skrzypek.

Bilety na ten wielce ciekawy koncert pozostały jeszcze w małej ilości w cukierni Warszawskiej.

(s) **Baczność! Podoficerowie rezerwy z koła Niwki.** Zarząd koła powiadamia wszystkich członków kolegów że w dniu 19 stycznia rb. tj. w niedzielę, o godzinie 2 ppoł. w I terminie, a o g. 2,30 popoł. w II terminie, bez względu na ilość przybyłych członków, odbędzie się miesięczne zebranie członków koła, w lokalu związku strzeleckiego w Niwce, przy ul. Szosowej nr. 89, oraz czwarty wykład z kolei, z najnowszej dziedziny wojskowej! Jednocześnie powiadamia się, że powyższe zebranie miesięczne jest ostatnie przed walnym zebraniem rocznym, a które odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca.

(s) **Wyjaśnienie.** Do notatki pod tytułem „Maciek Samson“ wkradła się pomyłka, zamiast „spółdzielcze koło powiatowe“, winno być „spółdzielcze koło oświatowe“.

(s) **SPROSTOWANIE. W tytule artykułu red. Witolda Fabrycego, wskutek nieuwagi zecera, zakradł się błąd. Tytuł powinien brzmieć: „Polskie wybrzeże — to własność duchowa całego społeczeństwa polskiego“.**

(s) **Sosnowieckie koło śląskiego klubu** narciarskiego podaje do wiadomości swoim członkom oraz zainteresowanym osobom, że w sobotę t j. dnia 18 r. b. odbędzie się wycieczka na Baranią Górę. Zbiórka w sobotę punktualnie o godzinie 15 na stacji. Informacyj w sprawie wycieczki udziela p. Olszewski, telef. 4—38 do 1.30 w południe, względnie od 4 do 6, Legjonów 24.

W dniu 19 b. m. odbędą się na Baraniej Górze zawody śląskiego klubu narciarskiego. Do zawodów będzie wchodził bieg junjorów na 9 km. senjorów i starszych 18 klm. oraz pań 8 klm. Zawodnicy, pragnący wziąć udział w zawodach, proszeni są o zgłaszanie się, przyczem S. K. N. dla mniej zamożnych gotowe jest pokryć koszty podróży w wysokości 60 proc. Równocześnie miejscowy S. K. N. zwraca uwagę na komunikaty swoje odnoszące się do warunków śnieżnych wycieczek i t. d., podawane w wywieszce, znajdującej się na domu przy ul. Warszawskiej 6.

(s) **Aresztowanie wywrotowca.** W Warszawie, na skutek listów gończych, został aresztowany komunista Icek Nusenbaum (Piłsudskiego 100), który w lipcu 1928 roku zbiegł z Sosnowca przed aresztowaniem. Po przewiezieniu go z Warszawy do Sosnowca, przekazany został władzom sądowym.

(s) **Kradzież w szatni teatralnej.** Entuzjastycznych wielbicieli Malickiej Sawana i Węgierki spotkał w teatrze miejskim w Sosnowcu niemiły wypadek

Mianowicie, złożone w garderobie wierzchnie okrycia gości ktoś gruntownie obrewidował, zabierając rękawiczki, sweatry, kalosze, chusteczki do nosa i lampi elektryczne.

Poszkodowani zostali w ten sposób: Edward Cieślik, dr. Zalc, Leonard Mierzęcki, Władysław Polak, Jan Rudowski i Janina Chrzanowska.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne doprowadziło do ujęcia sprawcy kradzieży w osobie 17-letniego Antoniego Perka (ul. prez. Mościckiego 24) który w czasie chwilowej nieobecności garderobianej oporządził kieszenie palt.

Przy zatrzymanym znaleziono część skradzionych rzeczy, za resztę zaś młodociany złodziej sprawił sobie libację.

Dodać trzeba, że Perek poszukiwany jest przez sąd okręgowy w Łodzi, za przestępstwo kryminalne popełnione w cyrku Staniewskich.

Dzierżawcza szatni teatralnej, p. Szymczyk zgłosił gotowość pokrycia strat poszkodowanym.

Walne zebranie związku podoficerów rezerwy koła będzińskiego.

W lokalu „Piasta“ w Będzinie odbyło się walne zebranie związku podoficerów rezerwy koła będzińskiego.

Zebranie zagaił p. Prażak, wiceprezes tymczasowego zarządu, który na przedniczącego za ogólną zgodą zaprosił p. Ziębińskiego, który po objęciu przewodnictwa zaprosił na asesorów pp. Michała Saleckiego, Józefa Prażaka, oraz na sekretarza Zygmunta Nawarę,

Na wstępie obrad przewodniczący zebrania powitał w imieniu koła będzińskiego zaproszonych gości, poczem przyjęto protokuł z ostatniego zebrania.

Sprawozdanie z działalności zarządu tymczasowego wygłosił p. Sławiński, który w krótkich zarysach przedstawił zebranym działalność zarządu.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu, do którego zostali wybrani pp.: na prezesa p. Prażak, na komendanta koła p. Władysław Machura, a członkami zarządu zostali wybrani pp.: Władysław Rychel, Adam Hajkiewicz, Roman Walczewski, Antoni Major, Teofil Chudzik, Antoni Jelenkiewicz. Na zastępców zaś weszli pp.: Władysław Bogacz, Władysław Wocko, Jan Kuc, Andrzej Kulasek. Zygmunt Czapla i Józef Jung. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Władysław Sławiński, Ignacy Inwald, Dominik Ciszek, zastępcy: Jan Kubiński, Bolesław Hyla, Jan Cieplak. Do sądu koleżeńskiego weszli pp. Stanisław Czekaj, Wójcik i Nowak Jan; zastępcy: Marjan Konecki, i Kozub.

Najpierw się otruł, później pogryzł lekarza, a w końcu chciał wymordować rodzinę.

Z awanturniczych przygód „Jerzyka“ w Olkuszu.

Co kilkanaście dni znany na gruncie olkuskim Jerzy Stempień, daje znać o sobie jakąś awanturą, obfitującą nieraz w ciekawe historje

W dniu 15 bm. policja wezwana została do jakiegoś młodego mężczyzny, leżącego bez życia na podwórzu domu przy ul. Krakowskiej.

Był to znany „Jerzy“.

Ponieważ oprócz alkoholu, buchało od niego esencją octową, co wskazywało, że musiał on się truć, posterunkowy zawiózł go natychmiast do szpitala.

Tu atoli „Jerzyk“ nie dał sobie w żaden sposób zapuścić sondy.

Po bezowocnej walce, w czasie której zostali pogryzieni przez „Jerzyka“ prawie wszyscy, nie wyłączając lekarza, oddano go rodzinie.

Po pewnym czasie jednak zwrócono się o pomoc do policji, „Jerzyk“ bowiem zabierał się do wymordowania wszystkich w domu.

Z Będzina.

Policyjna impreza sportowa w Będzinie.

Impreza sportowa urządzona w ubiegły czwartek przez komisarjat p. p. w Będzinie wypadła bardzo dobrze i ściągnęła licznych sportsmenów Zagłębia.

Miłą niespodzianką hucznie oklaskiwaną przez publiczność były popisy gimnastyczne na przyrządach wykonane przez grupę żeńską i męską towarzystwa sportowego „Makabi“ z Sosnowca, które wykazały niezwykłą sprawność w ćwiczeniach na poręczach i drążkach oraz w ćwiczeniach grupowych na krzesłach. Duże zainteresowanie wywołała walka francuska pomiędzy Szymaszakiem (klub „Policyjny“) i Ziołą (amator). Po dwudziestu minutach walka nie dała ostatecznego wyniku.

Bokser amator z Będzina p. Erlich walcząc z Szajnem, w trzeciej rundzie wycofał się z walki.

Popisy maczugami, pod takt muzyki, w wykonaniu drużyny towarzystwa sportowego „Hakoach“ w Będzinie, publiczność przyjęła z prawdziwem uznaniem, darząc wykonawców oklaskami.

Konferencierem tej naprawdę miłej imprezy był przodownik T. Sikora.

Komitet imprezy sportowej tworzyli: zastępca kier. komisarjatu st. przodownik A. Zygmunt, przod. L. Sobocki, przod. T. Sikora, st. przod. J. Sieradzy oraz zaproszone do komitetu p. p.: Z. Sikorowa i G. Gryszkowa.

Dochód z imprezy przeznaczono na stowarzyszenie „Rodzina policyjna“.

(b) **Posiedzenie rady miejskiej.** Dn. 21 t. j. we wtorek odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem obrad:

1) przyjęcie protokułów z poprzednich posiedzeń,

2) wniosek magistratu w spr. przedłużenia ważności umowy zawartej z Król. - Hucką gazownią na dostawę gazu dla miasta Będzina,

3) wniosek magistratu z opinją kom. drogowej i budowlanej oraz kom. szacunkowej do zakupu gruntów w spr. nabycia od Fr. Kapuścika gruntu przy ul. Podzamcze,

4) 3 czyt. nast. statutów podatkowych na r. 1930-31: stat. o poborze podatku od placów budowlanych, od zbytku mieszkaniowego, opłat od umów o przeniesieniu własności nieruchomej, od gruntów, łąk i ogrodów,

5) 2 czyt. nast. statutów podatkowych na r. 1930-31: stat. o poborze podatku hotelowego, od spadków i darowizn, od psów, od zabaw publicznych,

6) wniosek magistrtu z opinją kom. budż. skarb, w spr. umowy komórek na targowisku,

7) wniosek magistratu z opinją kom. budż. skarb., w spr. urządzenia w drugiej części targowiska nowych straganów.

8) wniosek magistratu z opinją kom. budż. skarb., w spr. sprzedaży jednej pary koni miejskich.

(b) **Odczyt dr. St. Pietraszewskiego.** Onegdaj dla członków związku strzeleckiego i pokrewnych organizacyj, dr. St. Pietraszewski, lekarz powiatowy, wygłosił odczyt na temat „Gruźlica i jej nieobliczalne skutki“. Odczyt uroz maicony był przezroczami.

Licznie zebrana publiczność darzyła prelegenta hucznemi oklaskami.

(b) **Kradzież w Grodźcu.** Felczerowi w Grodźcu p. Al. Czarneckiemu w ubiegły czwartek skradziono z przedpokoju futro oposowe, i inne drobiazgi.

Z Czeladzi.

(c) **W morzu łez i krwi.** W niedzielę o godz. 1 po południu w sali strażnicy, prof. Krzyżanowski wygłosi odczyt pt. „W morzu łez i krwi“, ilustrujący przewrót bolszewicki. Prelekcję uzupełnią obrazy świetlne.

(c) **Koń z wozem w wystawowem oknie sklepu.** Icek Rozenberg i L. Rajcensztajn z Będzina powożąc źle koniem wjechali furmanką w okno wystawowe sklepu spożywczego H. Lipmana, Milowicka - Górna 10. Na przeraźliwe krzyki sklepowych, przestraszonych nagłem ukazaniem się łba końskiego w sklepie, przybiegli na miejsce wypadku sąsiedzi w towarzystwie posterunkowego. Przybyły posterunkowy spisał protokuł na niefortunnych woźniców a rodzina Lipmanów ochłonąwszy ze strachu, wzięła się do porządkowania porozrzucanych okazów wystawowych.

(c) **Za awantury i zniewagę policji** został pociągnięty do odpowiedzialności Mikołaj Krajewski, Piaski, dom noclegowy i Franciszek Lelotko, Czeladź, Cmentarna 5. Mikołaj Krajewski będzie odpowiadał również za pobicie dozorcy domu noclegowego, M. Flaka.

Z Dąbrowy.

(d) **Nieszczęśliwy wypadek na kop. „Paryż“.** Onegdaj na kop. „Paryż“ spadający węgiel złamał obojczyk Franciszkowi Garncarczykowi. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono do szpitala św. Barbary w Dąbrowie.

(d) **„Surdut i siermięga“ w Zagórzu.** W niedzielę zespół sceniczny przy drużynie harcerskiej w Zagórzu odegra 3 aktową sztukę ludową ze śpiewami i tańcami p. t. „Surdut i siermięga“. Reżyseruje p. W. Łojek.

(d) **Aresztowanie złodziejki.** Br. Domagała, lat 21, bez stałego miejsca zamieszkania została aresztowana przez policję w Strzemieszycach, w związku z dokonaną kradzieżą u G. Rzepeckiej w Olkuszu.

Z Zawiercia.

(z) **Budowa gmachu sejmiku na pomieszczenie administracji.** Wydział powiatowy w Zawierciu na ostatniem posiedzeniu wykonując uchwałę sejmiku, postanowił przystąpić z wiosną do budowy budynków gospodarczych i garaży na pomieszczenie na wałów parowych, samochodów, warsztatów, magazynów inwentarza drogowego oraz mieszkań dla służby.

Wykonanie planów i kosztorysów powierzono architektowi, inż. Stefanowi Wąsowi.

Z Myszkowa.

(m) **Podziękowanie wójtowi.** Pan wojewoda kielecki przysłał podziękowanie p. Janowi Rajchlowi, wójtowi gminy Myszków, za gorliwą i wydatną pracę około podniesienia stanu sanitarnego na terenie gminy w imieniu własnym i pana ministra spraw wewnętrznych.

(m) **Pożar we wsi Ciszówka.** Dnia 16 bm. w nocy z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Adrjana Muca i Józefa Hyli. Pastwą płomieni padła obora i szopa ze zbożem. Z powodu niemożności dostępu do obory, spaliło się w oborze 5 krów i 1 koń.

Na miejsce pożaru przybyły straże: ochotnicza z Myszkowa, f-my Steinhagen i s-ka i tow. akc. oraz b-ci Bauerertz, które ogień ugasiły. Poszkodowani obliczają straty na 8.000 zł.

Z Olkusza.

(ol) **Awans.** Komendant post. Pilica, przodownik Hieronim Czyżewski, zaawansował na star. przodownika.

(ol) **50-cio lecie straży olkuskiej.** W dniu 19 bm. odbędzie się w Olkuszu organizacyjne zebranie komitetu obchodu 50 rocznicy istnienia straży ogniowej ochotn. miejskiej.

(ol) **Nowy instruktor straży.** Instruktorem straży ogniowej na pow. olkuski zamianowany został p. Stanisław Hofman, b. instruktor straży na pow. jędrzejowski.

(ol) **Nagły zgon.** W Podchybiu, gm. Jangrot, zmarł nagle gospodarz Łyczak, lat 40. Z jakiej przyczyny śmierć nastąpiła, bada miejscowa policja.

(ol) **Tajemnicze strzały do mieszkania.** Onegdaj późno wieczorem niewyśledzony sprawca dwukrotnie strzelił do mieszkania urzędnika fabr. „Olkusz“, p. B. Gnatowskiego. — Jedna z kul przebiła szyby i wpadła do mieszkania, nie raniąc nikogo z mieszkańców. Nad wyjaśnieniem tajemnicy strzałów, głowi się policja olkuska.

(ol) **Napad i rabunek.** Wieczorem d. 14 bm. został napadnięty w lesie Łążec pod Kroczycami, Stefan Knapik, mieszkaniec Kroczyc. Knapika zatrzymało dwuch osobników, uzbrojonych w rewolwery i zażądało pieniędzy. Napadniętemu zabrano 15 zł. gotówką i bułkę. Energiczne dochodzenie w sprawie tego napadu przeprowadza policja w Pradłach.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa 17.1.

Warszawa dol. 8.879
Nowy Jork 8.896
London 43.29¾
Paryż 35,02½
Praga 26,36¾
Włochy 46.66
Szwajcarja 172,53
Stokholm 239.50
Berlin 212,92
Dol. War. pr. obr. 8.876
5% Poż. Dolarowa 80,00—82,00 -79,50
4% Poż. Inwestycyjna zł. 125,00-124.00
4½% Ziemsk. Kredyt. 49,—
Tendencja: utrzymana.

AKCJE

Warszawa 17.1.

Bank Polski 179,00 —180,00—179,50
Bank spół. zarobk. 78.50
El. Dąbrowa 60,00
Firlej 26,50
Lilpop 36,50
Ostrowieckie 66,—
Starachowice 21,—
Tendencja: niejednolita

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań, 17.1.

Żyto 22,00—22,50
Pszenica 35,00—37,—
Jęczmień przemiał. 23.00—24.50
Jęczmień browar 25.00—27,—
Owies 17,00—18,—
Otręby żytnie 14.00—15.—
Otręby pszenne 16.00—17.—
Mąka żytnia 70% 35,50
Mąka pszenna 65% 56,00—60.—
Groch polny 33,—37.—
Groch Viktoria 35,00—45,—
Groch Folgiera 36,—43,—
Rzepak 75.00—79.00
Łubin żółty 23,00—25,—
Łubin niebieski 20,00—22,—
Usposobienie: słabe

WYJAŚNIENIA PRAWNE.

Czy można żądać odszkodowania od państwa w wypadku uchylenia przez władzę administracyjną prawomocnej decyzji, zezwalającej na wzniesienie budowli?

Wyobraźmy sobie sytuację następującą. W jakiemś mieście prowincjonalnem magistrat zezwoli przedsiębiorcy B. na wzniesienie gmachu, mającego pomieścić imprezę rozrywkową. Przedsiębiorca B. z chwilą uprawomocnienia się powyższej decyzji przystąpił do robót i poniósł już znaczne nakłady. W tym momencie wystąpili na widownię usłużni sąsiedzi, którzy, uznając, iż prawa ich jako właścicieli domów sąsiednich do nowej budowli zostaną przez nowy gmach naruszone, wystąpili do czynników centralnych o wydanie zakazu wzniesienia pomienionej budowli. Władza naczelna, t. j. właściwe ministerjum, powołując się na względy bezpieczeństwa publicznego, uchyliło prawomocną decyzję zezwalającą na budowlę i wzniesienia takowej zabroniło. Przedsiębiorca, który zaangażował w budowę poważne kapitały, znalazł się w sytuacji arcytrudnej i postanowił skorzystać z art. 102 ustawy o postępowaniu administracyjnem.

Artykuł ten w swej pierwszej części upoważnia władzę naczelną do uchylenia prawomocnej decyzji, o ile niepodobna w inny sposób usunąć stanu zagrażającego życiu lub zdrowiu ludzkiemu. W części drugiej artykuł ten głosi: „Strony, dotknięte w swoich prawach przez taką decyzję, mogą żądać od skarbu państwa odszkodowania na drodze sądowej“. A zatem prawo strony do odszkodowania jest ujęte w ustawie wyraźnie.

WYDZIAŁ ŚLEDCZY W SOSNOWCU

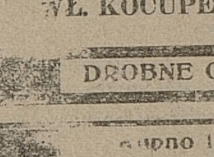
ogłasza, że na przechowaniu w wydziale znajdują się niżej wymienione znalezione przedmioty nieznanych właścicieli a mianowicie:

Parasol damski czarny, 40 gr. w bilonie, sweater, i 2 kłębka włóczki, zegarek damski srebrny, fartuch alpagowy czarny, szabla wojskowa z pochwą, zegarek damski srebrny pozłacany z opaską złotą, portmonetka czarna i 8 zł. 46 gr. kurtka męska watowana, koloru c. zielonego i plet futrzany zniszczony, paczka gwoździ i młotek łącznej wagi 9 klg., czapka damska (beret uczniowski granatowy), torba skórzana i rondel, papierośnica i 11 papierosów, kołnierz futrzany, zegarek metalowy, pas myśliwski, 8 naboi do fuzji pełnych i 8 pustych, 2 klucze, papierośnica metalowa, medal z wizerunkiem Pana Marsz. Piłsudskiego,torebka damska, kalendarzyk, pilniczek do paznokci i chusteczka, koszyk duży wiklinowy, maca w woreczku, 1 p. klamek i kilka świeczek pierścionek srebrny pozłacany, 5 zł. w bilonie po 10 gr., pugilares, a w nim 61 zł. 86 gr., torebka damska koloru czerwonego i biała chusteczka, torebka damska, a w niej 1 zł. w bilonie po 50 gr., 2 chusteczki białe, rękawiczki damskie czarne zniszczone, koronka, lusterko i 2 kwity niemieckie, 2 chusteczki płócienne, bransoletka bronzowa, para kalesonów i para skarpetek, sukieneczka, 6 kołnierzyków męskich, 3 koszule męskie kolorowe, 1 kalesony męskie białe 1 palto żydowskie czarne stare, 1 kamizelka czarna stara, spodnie w paski stare, szelki stare, i powieść p. t. „Król ciemnej nocy“, portmonetka skórkowa,2 pary cholewek bronzowych na kamasze sznurowane, pompka rowerowa, marynarka, spodnie i kamizelka, łańcuch żelazny, czapka męska stara, papierosy „Avanti“ 5 paczek po 20 szt., kawałek popeliny zielonej, spodnie w kratkę koloru szarego, szal włóczkowy koloru szarego, 7 różnych kluczy żelaznych, teczka skórzana stara, teczka skórzana, 1 p. starych półbutów i 2 kawałki drzewa, czapka koloru szarego, żeton metalowy „Obrońcom Przemyśla“, portmonetka skórzana żółta, a w niej 10 zł. 34 gr., 3 monety srebrne i 3 notatki, klucz „Patent — Feropol“ nr. 3411, 1 kondesator „Iskra“ i 1 skala do radja, 60 gr. w bilonie, sakiewka dziecinna czarna, chusteczka do nosa i 40 gr., oraz kaftan biały stary zniszczony.

Komendant policji państwowej powiatu Będzińskiego
Kierownik wydziału śledczego
WŁ. KOCUPER, komisarz p. p.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż



Za gotówkę i na raty! Otomany, kozetki i materace najlepiej zamówić w Zakładzie Tapicerskim, Grabowskiego, Pogoń, Będzińska 13.

SPRZEDAM budkę i mieszkanie z powodu wyjazdu. Florjańska 34.

PLAC do sprzedania na Środuli 30 prętów i łąki 15, własność rejentalna. Wiadomość: Słowackiego 3, Gajda.

DO sprzedania harmonja hromatyczna. Będzin, Brzozowice ul. Wiejska Nr. 1.

OGŁOSZENIE. Magistrat m. Zawiercia podaje do wiadomości publicznej, że dnia 23 stycznia r. b. o godzinie 10-ej rano w stajni miejskiej odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej, 1 pary koni roboczych, starego powozu, bryczki, wozów i t. p., oraz szmelcu żelaznego

DO sprzedania szafa, łóżka stoliki do czarnej kawy. Robotnicza 18, Chmielewski.

SPRZEDAM kozetkę, otomanę bordową. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II piętro.

SPRZEDAM domek o 6-ciu ubikacjach jedna wolna, za 6.500. Stanek, Środula, sklep łokciowy.

Kino kupię

Zgłoszenia: Kraków, skrzynka pocztowa 105.

Posady i prace.

POTRZEBNA stenotypistka, któraby mogła udzielać lekcji stenografji. Zgłoszenia proszę kierować do biura „Pomoc“ w Sosnowcu, ul. 1-go Maja Nr. 14

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy najlepsze Kursy Samochodowe Inż. Kleber Sosnowiec, ul. Warszawska 22, Inż. Kleber i Studencki Królewska Huta, ul. Katowicka 19. Nauka rano lub wieczorem. Sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Zapisy codziennie. **Długoterminowe spłaty ratami po ukończeniu kursu.**

DOBRY ZAROBEK. Każdy z Panów zarobi miesięcznie do 600 złotych, zajmując się sprzedażą artykułów dziennej potrzeby i wszędzie pożądanych. Zgłoszenia pisemne kierować Mysłowice, Górny Śląsk, Skr. Poczt. 44. Na porto znaczek załączyć.

PANIENKA z ukończoną Szkołą Handlową, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje praktyki biurowej. Łaskawe zgłoszenia do filji „Expresu Zagłębia“ Będzin pod „Początkująca“.

SZOFER - mechanik z praktyką poszukuje posady. Wiadomość „Expres Zagłębia“ Sosnowiec

OD 20 — 50 zł. dziennie zarobią panie i panowie przy zbieraniu pokupnych zamówień. Kozioł Juljan, Milowice, Bryniczna 8.

POTRZEBNY zaraz chłopiec do lat 18 z Dąbrowy do rozklejania afiszów. Zgłaszać się Dąbrowa, 3-go Maja 15 między godz. 9 a 10 rano.

LOKALE

PRZYJMĘ dwuch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez, również wydaje tanie i smaczne obiady. Zgłoszenia: ul. Kościuszki L. 12 Skarżysko - Kamienna, Trybułowa.

3 POKOJE kuchnia i przedpokój odnajmę zaraz. Dąbrowa, Krótka 3.

POKÓJ z kuchnią, słoneczny zaraz do wynajęcia. Wiadomość w „Expresie“ Będzin.

DO wynajęcia pokój z oddzielnem wejściem w Gołonogu. Wiadomość: Gołonóg, kolonja Laski, Jan Ciągała.

Zgubione dokumenty

FEDEROWICZ Józef z Modrzejowa zgubił kartę demobilizacyjną i legitymację rzeźniczą, które unieważnia.

HUMOR AMERYKAŃSKI.

Żona: Mówiłeś dzisiaj przez sen.
Mąż: Wybacz żem ci przerwał.

* * *

Mabel:: Chcesz się rozwieść z mężem? Ależ to przykładny małżonek. O co ci właściwie chodzi?

Hanzel: O jego fatalne przyzwyczajenie: wstaje często o 2 w nocy i wydaje mu się, że musi wracać do domu.

* * *

Pasażer do konduktora: Czy zdąże jeszcze pożegnać się z żoną?

Konduktor: jak dawno jesteście państwo po ślubie?

HIGJENA PRZEDEWSZYSTKIEM.

— Władeczku, pamiętasz o tem, aby nigdy nie jeść jabłek w łupinie. Czy obrałeś jabłuszko, które ci dałam do szkoły?

— Tak, mamusiu!

A co zrobiłeś z łupinką?

– Zjadłem je po jabłku.

* * *

Szef do urzędnika: Żałuję bardzo, że muszę panu dać tak wybrudzone banknoty. Chyba się pan nie obawia mikrobów?

Urzędnik: Mikroby nie mogłyby wyżyć z mojej pensji.

* * *

On: Ty jesteś słońcem mego życia, rozpędzasz chmury mych myśli. Miłość moja nie wygaśnie nigdy. Czy mogę żywić nadzieję?

Ona: Co to ma znaczyć? Oświadczyny? Czy też biuletyn meteorologiczny?

POŚPIECH WSKAZANY.

Klient: — To mieszkanie bardzo mi się podoba, ale nie wiem jeszcze, czy będzie się podobało mojej żonie.

Pośrednik: — Pan się musi szybko zdecydować, dzisiaj łatwiej o nową żonę, aniżeli o mieszkanie.

WIERZBICKI Piotr zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Sosnowcu i kartę mobilizacyjną, zaświadczenie piekarskie wraz z portfelem i fotografją.

ZYGMUNT Kozłowski zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa.

DWORAK Mieczysław zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, oraz legitymację bezrobocia wydaną w Dąbrowie.

ROZEN Salamon zgubił dowód osobisty wydany w Będzinie.

JÓZEF Kniaź zagubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Piotrków zamieszkały w Skarżysku.

DWORAK Mieczysław zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, oraz legitymację bezrobocia wydaną w Dąbrowie.

OLEJARZ Piotr zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez Sosnowiec.

RÓŻNE

POŻYCZKI poszukuję 10 — 15 tysięcy złotych na 1-szy numer hipoteki 24 proc rocznie. Zgłoszenia do filji „Expresu Zagłębia“ w Zawierciu pod „Pożyczka 24“.

WARSZAWSKI ZESPÓŁ JAZZ-BANDOWY przyjmuje zamówienia na bale oraz zabawy. Będzin, Hotel „Bristol“, pokój Nr. 2.

OBWIESZCZENIE. Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Dąbrowie Górniczej niniejszem zawiadamia zainteresowanych, iż od dnia 16 stycznia 1930 roku do czwartku dnia 23 stycznia 1930 roku, to jest w ciągu 8 dni w biurze Zarządu Gminy ul. Sobieskiego 15, w godzinach biurowych od godz. 9 rano do 1 po południu bez przerwy będzie wyłożony do publicznego wglądu budżet Gminy oraz lista składek na rok 1930. W ciągu dalszych ośmiu dni t. j. do dnia 30 stycznia 1930 r. przysługuje prawo zainteresowanym podania reklamacji na budżet i listę składek. Reklamacje winne być podane piśmiennie, zaopatrzone znaczkami stemplowemi, adresowane do Zarządu Gminy. Reklamacje, które nie będą wniesione do 31 stycznia b. r. nie będą rozpatrywane.
Zarząd.

JANOWI Władysławowi Sicińskiemu jako odpowiedzi na ostrzeżenie uczynione w jednym z poprzednich numerów daję „głupiemu wybacza się wszystko“. „Żona“.

WYKONAWCA przyjmuje posadzki dębowe do kładzenia, oczyszczania i reperacji i t. p. Wiadomość „Expres“ Będzin.

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec, ul. Teatralna 1. tel. 4-74